


Festyn z wrocławskim radiem i telewizyjną "Dwójką"
str. 2
Ile bierze radny?
str. 3
Bezrobotny przed emeryturą
str. 4
Nowo wybrani wójtowie: Paszowice, Udanin, Mściwojów
str. 9
Horoskop i krzyżówka, kącik samotnych serc
str. 12

Siedzimy na bombie! Taką alarmującą wiadomością atakują nas od pewnego czasu Czytelnicy. Twierdzą, że bombą jest baza paliw POM-u przy ul. Rapackiego, położona w niewielkiej odległości od centrum miasta, i, co niezwykle ważne, od kilku obiektów użyteczności publicznej.

Mimo, iż baza ta funkcjonuje od lat, nie wszystkie sprawy są

dowy bazy paliw POM-u?

Andrzej Sudol - Jedynie w formie szcztąkowej. Ponieważ pełna i oryginalna dokumentacja zaginęła zarówno w przedsiębiorstwie jak i we wszystkich archiwach, musieliśmy ją odtwarzać. Baza paliw, w obecnym kształcie i rozmiarach, została wybudowana w latach 1960-61, do eksploatacji oddano ją 8 września 1961 r. Przebudowę i modernizację przeprowadzono w roku 1979. Przeznaczeniem tej bazy było zaopatrywanie w paliwo jednostek obsługi rolnictwa, w ograniczonym zakresie prowadzono także sprzedaż detaliczną. Była to jedna z największych baz

zbiorników nie może przekraczać 200 tys. litrów, w bazach pojemność ta jest większa. W tym przypadku mamy do czynienia z bazą. Ponadto nowy przepis mówi, że w stacjach benzynowych na terenie miast ilość paliwa w zbiornikach nie powinna przekraczać 200 tys. litrów: tutaj, w bazie, zwykle przekracza. Z powyższych względów opinię "PREWENCJI" w lipcu 93 r. zakwestionowała Komenda Wojewódzka Państwowej Straż y

BOMBA, CZY NIEWYPAŁ?

tam ponoć "zapięte" do końca.

Dowiedzieliśmy się na przykład, że zaginęła dokumentacja z okresu budowy, w tym także decyzja o lokalizacji; jej brak stawia pod znakiem zapytania legalność funkcjonowania bazy.

W sąsiedztwie znajdują się takie obiekty, jak szkoła podstawowa nr 7, kotłownia miejska, gazownia czy "Pollena"; ich usytuowanie w pobliżu zbiorników z paliwem może stwarzać pewne zagrożenie dla bezpieczeństwa, w razie /odpuścić/ wybuchu czy pożaru.

Byli pracownicy POM-u twierdzą, że przy czyszczeniu zbiorników zauważyli ich nienajlepszy stan techniczny. Posadowione tam ponad 30 lat temu, niektóre są już mocno skorodowane. Jeśli rdza przeżre stalowe ściany, wówczas resztki paliwa z zalanych wodą zbiorników mogą przedostać się do gleby i wód podziemnych, co z kolei groziłoby miastu katastrofą ekologiczną.

O informację na temat owej kontrowersyjnej bazy paliw poprosiliśmy likwidatora POM-u p. Andrzeja Sudola.

- *Panie Likwidatorze, czy zachowała się jakaś dokumentacja z okresu bu-*

W województwie; pojemność jej zbiorników wynosi 820 tysięcy litrów paliwa.

- *W jaki sposób obecnie ta baza funkcjonuje?*

A.S. - Od dwóch lat faktycznym użytkownikiem bazy /choć, naszym zdaniem, bez tytułu prawnego/ jest spółka "Regmont". Obecny sposób użytkowania wiąże się przede wszystkim ze zwiększeniem sprzedaży paliwa odbiorcom indywidualnym. Niewątpliwie zmiana ta może być dokuczliwa dla środowiska z powodu zwiększonej liczby pojazdów zaopatrujących się tu codziennie w paliwo.

- *W jakiej odległości od stacji paliw mogą być zlokalizowane budynki i inne budowle?*

A.S. - Zależy to od ich konstrukcji. Obecnie, według rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z 3 listopada 1992 r. w sprawie ochrony przeciwpożarowej, strefa ochronna - w zależności od rodzaju obiektów - wynosi od 10 do 40 metrów. Zgodnie z opinią Przedsiębiorstwa Ochrony Przeciwpożarowej "PREWENCJA" z Legnicy z lutego 1993 r. odległości budynków od stacji paliw są zachowane. Tylko, że agencja ta posługiwała się nieprawidłowym w tym przypadku pojęciem - stacja paliw, a różnica między stacją paliw a bazą jest dość istotna. W stacjach maksymalna pojemność

Pożarnej w Legnicy wyraźnie podkreślając, że problem dotyczy lokalizacji bazy paliw płynnych. Wystąpiliśmy niezwłocznie o uzupełnienie oceny, zaleciliśmy także we wrześniu ubiegłego roku Agencji Rzeźnicznictwa we Wrocławiu wykonanie w pełnym zakresie oceny oddziaływania bazy paliw na środowisko, wraz z oceną gospodarki ściekowej bazy oraz wód głębinowych i gleb. W kwietniu tego roku POM zlecił też biegłemu dokonanie oceny zabezpieczenia p.poż. bazy paliw, z określeniem ilości miejsc lokalizacji paliw, olejów i smarów.

- *Czy nie sądzi Pan, że szkoła nr 7, kotłownia miejska, powstały w obrębie strefy ochronnej bazy paliw?*

A.S. - Niewątpliwie tak jest. W latach 70, kiedy baza już istniała, wydano wbrew obowiązującym przepisom pozwolenia na wybudowanie w pasie zagrożenia: kotłowni miejskiej, szkoły i obiektów Spółdzielni Mieszkaniowej. Zezwolenia takie musiały wydać właściwe organy, bowiem nikt nie postawi takich obiektów "na dziko".

- *Czy widział Pan te pozwolenia?*

A.S. - Wiem, że one były, bowiem biegli, którzy mieli odtworzyć część zaginionej dokumentacji bazy, mieli z nimi do czynienia. Pozwolenia te nie powinny być w ogóle wydane, ponieważ było to wbrew obowiązującym przepisom.

dokończenie na str. 3

Bogusław Węgiel ponownie Burmistrzem Jawora

Na drugiej sesji nowo wybranej Rady Miejskiej w piątek, 8 lipca br., wybrano Burmistrza, jego zastępcę, trzech członków Zarządu Miasta, oraz przewodniczących komisji problemowych Rady.

Zdecydowana większość radnych opowiedziała się za powierzeniem ponownie funkcji Burmistrza Jawora p. Bogusławowi Węglowi, którego poparło aż 23 spośród 28 rajców. Podobnym stosunkiem głosów (24 z 28) zaakceptowano propozycję Burmistrza, aby jego zastępczynią została p. Maria Wrońska.

Do Zarządu Miasta, składającego się, oprócz Burmistrza i jego zastępczyni, jeszcze z trzech osób, kandydowało sześciu radnych: p. Teresa Prokopek - Stępiak, pp. Jan Pacak, Mirosław Gibek, Michał Lenkiewicz, Marek Gawroński i Jan Sobczak. W tajnym głosowaniu radni wybrali do Zarządu p. Teresę Prokopek - Stępiak, pp. Jana Pacaka i Mirosława Gibka.

Przewodniczących komisji problemowych Rady Miejskiej wybierano, na

wniosek przewodniczącego RM, w sposób jawny. Zostali nimi:

* Przestrzegania prawa i ochrony p.pożarowej - p. Krzysztof Sasiela (ponownie),

* Oświaty, kultury, sportu i rekreacji - p. Anna Grynszpan,

* Zdrowia i opieki społecznej - p. Leszek Dąbrowski,

* Handlu, przemysłu, rzemiosła, usług i rolnictwa - p. Roman Badarycz,

* Planowania przestrzennego, gospodarki komunalnej, ochrony środowiska i komuni-

kacji - p. Mi-

czyślaw Skowron (kandydował także p. Marek Gawroński),

* Finansów, budżetu i planowania - p. Janina Duszeńko (kandydował ponadto p. Bogdan Bąk),

* Rewizyjnej - p. Jan Murawski.

Wybrano ponadto przewodniczącego komisji statutowej (został nim p. Roman

Plata), która zajmie się przygotowaniem propozycji zmian w dokumencie, normującym funkcjonowanie miejskiego samorządu.

Następną sesję Rady Miejskiej zapowiedziano na pierwszy tydzień września, a więc już po wakacjach.



**Przedsiębiorstwo
Handlowe**

"WŁADMAR"

w Legnicy, ul. Klubowa 5, Nowodworska 11, tel. 50-61-41
i Jawor, ul. Kuziennicza 9, tel. 70-20-01,

oferuje:

- płytki ceramiczne glazurowane w cenie 122.000 zł za 1 m kw.
- płytki nieglazurowane mrozoodporne w cenie 85.000 zł za 1 m kw.
- farby i lakiery "POLIFARB" - u Wrocław.

Przy większych zakupach istnieje możliwość negocjacji cen i bezpłatnej dostawy zakupionego towaru do domu klienta.

183r-94

**OBWIESZCZENIE O LICYTACJI
RUCHOMOŚCI**

Podaję do publicznej wiadomości,
że w dniu 18. 07. 1994 r. o godz. 10.00
w Jaworze w Kancelarii Komornika Sądu Rejonowego
w Jaworze, ul. Klasztorna 5, pok. 8

odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc
1- sza licytacja ruchomości należących do Wiesława Gabrysia,
zam. 59-400 Jawor, ul. Armii Krajowej 12/6
i składających się z:

lp.	Nazwa ruchomości	Suma oszacowania
1	Samochód osobowy marki Renault 21 Nevada kombi nr rej. JED 1890 nr. silnika F283976 nr. podwozia 05737356 rok prod. 1991.	195.000.000 zł

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w Jaworze, ul. Rapackiego 37 w godz. 9.30 (garaż Pracowniczej Spółdzielni Usługowo - Handlowej w Jaworze, ul. Poniatowskiego 22).

**Cena wywoławcza na II - giej licytacji
wynosi 50 % oszacowania.**

197r-94

**ROWERY GÓRSKIE
I TRADYCYJNE**

W CENACH
KONKURENCYJNYCH

KUPISZ ZA GOTÓWKĘ I NA RATY
TYLKO W SALONIE "SONY"

JAWOR, UL. MONIUSZKI 1
TEL. 70-20-79 WEW. 215

REALIZUJEMY
INDYWIDUALNE
ZAMÓWIENIA
NA ROWERY

ZAPRASZAMY

WULKANIZACJA

Usługi motoryzacyjne
Jawor, ul. Chopina 7a

- * wulkanizowanie dętek wszystkich rozmiarów
- * kolkowanie opon bezdętkowych
- * elektroniczne wyważanie kół
- * piaskowanie i malowanie felg
- * remonty silników benzynowych Polonez, Fiat 125 i pF 126
- * wymiana oleju

107r-94

**SĄD REJONOWY W LEGNICY,
WYDZIAŁ V GOSPODARCZY**

postanowieniem
z dnia 8 czerwca 1994 r
w sprawie Ukł. 6/93

**zatwierdził
postępowanie
układowe dłużnika**

**"AGROMET - JAWOR"
Zakłady Kuziennicze i Maszyn
Rolniczych Spółka Akcyjna
w Jaworze**

z wierzycielami na następujących warunkach:

1. zmniejszenie o 40 % kwoty wierzytelności,
2. odroczenie spłaty długów na okres jednego roku od daty uprawomocnienia się postanowienia o zatwierdzeniu układu,
3. spłacanie wierzycieli, których wierzytelność wynosi przed redukcją do 200 mln zł - jednorazowo w ciągu roku, po upływie rocznej karencji,
4. spłacanie pozostałych wierzycieli, objętych układem, w 60 miesięcznych ratach po upływie rocznej karencji.

198r-94

EURO - SAT - K

- Import i dystrybucja urządzeń RTV-SAT.
- Instalacja anten i urządzeń TV - sat.
- Modernizacja i rozbudowa indywidualnych zestawów satelitarnych.
- Instalacja sąsiedzkich sieci satelitarnych z niezależnym dostępem dowolnej liczby użytkowników do dowolnego programu TV i radia SAT z dowolnego satelity lub satelitów.
- Adaptacja już zainstalowanych, indywidualnych zestawów satelitarnych do pracy w sieci sąsiedzkiej z niezależnym dostępem dowolnej liczby użytkowników do dowolnego programu TV i radia SAT z dowolnego satelity lub satelitów.
 - ✓ bez comiesięcznych opłat konserwacyjnych (zamawiający instalację są jej wyłącznymi właścicielami).
 - ✓ zapewniamy serwis gwarancyjny i pogwarancyjny.
 - ✓ współpracujemy z najlepszymi krajowymi i zagranicznymi producentami i dystrybutorami urządzeń antenowych i satelitarnych.
 - ✓ na życzenie Państwa pomożemy wybrać i dostarczymy dowolne urządzenie lub zestaw satelitarny.

59-400 Jawor
ul. Wrocławska 29C
tel. (076) 70-26-29
(grzechn.)

**JAKOŚĆ NIE MUSI BYĆ DROGA
CENY NA KAŻDĄ KIESZEŃ**

**"DOMAT"
sp. z o.o.**

Skład Opatu -
Jawor,
ul. Dworcowa 7,
tel. 70-27-38,

**od 1 lipca 1994 r
uruchamia punkt skupu
złomu po konkurencyjnych
cenach.**

Zapraszamy

192r-94

AGROHANDEL

Piotrowice 27, tel. 70-88-76
oferuje:

- * środki ochrony roślin dla gospodarstw indywidualnych, spółdzielczych i skarbowych,
- * środki ochrony roślin dla działkowców,
- * nawozy dolistne,
- * sznurek rolniczy.

Zapraszamy klientów również do naszego sklepu firmowego znajdującego się na terenie Agromy Jawor.

151r-94

BISO

59-422 Piotrowice 173
(z Jawora wyjazd w kier. Złotoryi)
tel. i fax 70-27-83 - tel. 70-62-95
CZYNNE w godz.
od 8.00 do 16.00
w soboty pracujące od 8.00 do 12.00

**NAWOZY MINERALNE
W CENACH
FABRYCZNYCH
ORAZ MATERIAŁY
BUDOWLANE**

- cement - 1.260 tys. zł/tona
- wapno budowl. - 60 tys. zł/worek
- suporex
- cegła

43r-94

P.F.U. "ROLTEX"

Magazyn Snowidza 111
Tel. 70-83-76
Prowadzi sprzedaż:

- nawozy (ceny fabryczne)
- nawozy w płynie
- nawozy dla działkowców
- środki ochrony roślin
- oraz skupuje złom

Przyjmujemy zamówienia telefonicznie. Załadunek mechaniczny i transport przy większych ilościach bezpłatny. Prowadzimy skup pszenicy za gotówkę, i za nawozy. Magazyn czynny: 8.00-16.00, soboty 8.00-12.00

446r-93

listy, sygnały, opinie...

Brawa dla ZGM

Chciałbym, w imieniu swoim, i innych mieszkańców domu przy ul. Wrocławskiej 29C podziękować za Waszym pośrednictwem pracownikom ZGM-1 i kierownikowi p. E. Sidorkiewiczowi za zlikwidowanie przecieku wody, która od lat zalewała nasze piwnice powodując wilgoć i stwarzając sprzyjające warunki do grzybic.

Prace są już na ukończeniu, a wykonywano je nie powodując zbitych uciążliwości dla nas, mieszkańców. Słowem, tak, jak się powinno to robić. A nie ma teraz zbyt wielu przykładów dobrej roboty.

Przy okazji przekazuję prośbę pracowników ZGM-u do innych lokatorów - korzystając z upalnej pogody otwórzcie szeroko okienka piwniczne. Szybciej wyschną zawilgocone mury.

Jan Kuczwar

Komu działkę, komu...

Komu przysługuje pierwszeństwo przy przydziale działki w razie wygaśnięcia prawa do jej użytkowania na skutek śmierci członka PZD?

Zgodnie z art. 87 POD, "w razie wygaśnięcia prawa do użytkowania działki na skutek śmierci członka Związku, członkostwo nabywa pozostały przy życiu współmałżonek, nie będący członkiem Związku, po spełnieniu warunków określonych w par. 13 ust. 1".

Z treści tego przepisu wynika, że fakt pozostawania w związku małżeńskim do chwili śmierci współmałżonka i wola nabycia członkostwa stanowią o jego bezwzględnej prawie do użytkowania działki. Pierwszeństwo przy przydziale działki przysługuje więc współmałżonkowi.

W odpowiedzi na krytykę

W związku z notatką prasową jaka ukazała się w "Gazecie Jaworskiej" w dniu 07.07.1994r w rubryce "listy, sygnały, opinie", chciałbym zamieścić stosowne wyjaśnienie.

W notatce "rozgorączona czytelniczka" z ulicy Staszica skarży się na nieuprzejme zachowanie prawniczki z ok. nr 3 w dniu 01.07.1994r. Otóż, chciałbym wyjaśnić, że klientka próbowała podjąć kwotę przekazu rentowego za swoją znajomą, nie posiadając ważnego pełnomocnictwa. Decyzja odmowna była jak najzupełniej prawidłowa. Być może uraziła panią forma lub ton, w jakim pracowniczka udzieliła odpowiedzi odmownej, za co serdecznie przepraszamy.

Korzystając z okazji chciałbym zawiadomić szanownych klientów Poczty, że nie jest konieczne przychodzenie do urzędu po

odbioru przekazów rentowych. W zakresie naszych usług nie się nie zmieniło, a przekazy rentowe są dostarczane do mieszkań adresatów przez doręczycieli. Poczta gwarantuje, że wszystkie renty są doręczane w terminie t.j. do 5 każdego miesiąca.

Jednocześnie chciałbym zaapelować do osób, którym dokonano wypłaty przekazów we wspomnianym dniu o to, by zechcieli sprawdzić, czy przez pomyłkę nie otrzymali również odcinka (większego) dla poczty. Pracowniczka jednemu z klientów wydała ten odcinek, przez co ma brak gotówki w wys. 2.300.000zł. Jeżeli ktoś z Państwa znajdzie u siebie taki odcinek, proszę o odniesienie go do urzędu pocztowego lub redakcji gazety.

Naczelnik UP Zbigniew Duda

A skwerek już pięknie się zieleń...

W nawiązaniu do notatki "Zielony ekran na Kuzienniczej" zamieszczonej w nr 27, pragnę podzielić się naszymi działaniami w tym zakresie. Wokół naszego bloku przy ulicy Sikorskiego 12 na Przyrzeczcu przejeżdżają codziennie dziesiątki pojazdów. Chodziło o to, żeby do naszych mieszkań nie dostawały się spaliny, kurz i

hałas. Postanowiliśmy urządzić taki własny zielony ekran. Część lokatorów zaszła na skwerku dużą liczbę różnych drzewek A wzdłuż chodnika obok bloku żywopłot, który otrzymaliśmy ze Sp-ni Mieszkaniowej. Jeden z lokatorów sam kosi trawę z tego skwerku i dba o jego wygląd, a ja osobiście zajmuję się pielęgnacją żywopłotu. Skwerek pięknie się zieleńi gdyż drzewka już podrosły. Jednak niektóre dzieci niszczą drzewostan. Żywopłot, mający półtora roku pięknie urosł, został odpowiednio wzmocniony nawozami sztucznymi, lecz ulega zniszczeniu i jest systematycznie łamany. Są już duże luki w żywopłocie. Nie pomogły tabliczki z napisem "Nie przechodzić przez żywopłot", nie pomogły prowizorycznie urządzone ogrodzenie. Nadmieniam że dzieci mają się gdzie bawić, bowiem po drugiej stronie bloku jest duży plac zabaw i, naprzeciwko, boisko sportowe.

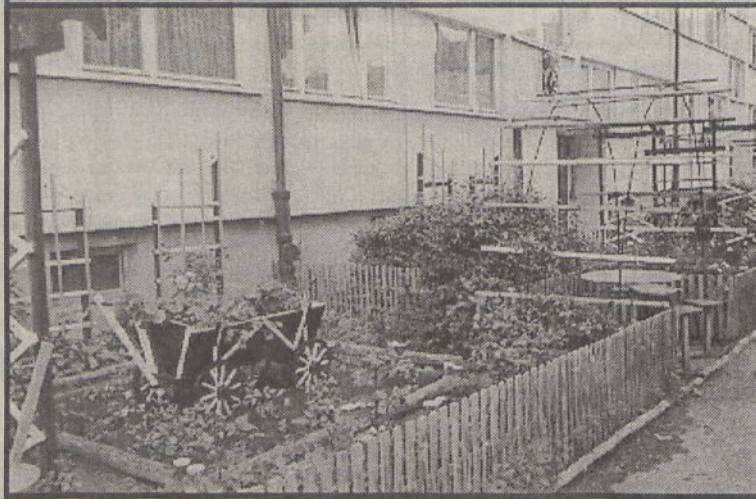
Jeśli efekt przy Kuzienniczej ma być taki sam, jak wokół naszego bloku przy ulicy Sikorskiego 12 na Przyrzeczcu, to trzeba się zastanowić nad tym, czy warto to robić i ponosić koszty z tym związane. Trud niektórym zaangażowanych lokatorów idzie na marne. Moje prośby w prasie jaworskiej i apele do rodziców, do dzieci, aby nie niszczyły zieleni wokół naszego bloku, nie odnoszą skutku. Niszczenie drzewostanu i żywopłotu nasiliło się szczególnie teraz, w pierwszych dniach wakacji. A może rodzice uzupełnią ubytki w żywopłocie i drzewostanie?

Michał Badarycz

"Jawor w kwiatkach"

Ogłoszony przez Towarzystwo Miłośników Jawora konkurs na najładniej urządzony ogródek przydomowy, balkon i loggię ma coraz więcej zwolenników. Przypominamy, że mogą w nim uczestniczyć właściciele posesji, mieszkańcy domów czynszowych i bloków spółdzielczych, a powołane przez TMJ jury (mamy nadzieję, że do udziału w jego pracach zostaniemy i my zaproszeni) powiadomi mieszkańców o wynikach do 25 listopada br.

Naszym zdaniem przedstawiony na zdjęciu pięknie urządzony ogródek przed blokami przy ul. Rapackiego 21 będzie poważnym kandydatem do głównej nagrody.



Sygnały telefoniczne Czytelników

Budowlanci z firmy "Bolko". Uporządkujcie i posprzątajcie zaplecze firmy przy ul. Starojaworskiej. Wasz patron słynął z umiłowania czystości i ładu. Nie róbcie mu wstydu

W przewodniku turystycznym "Jawor i okolice" St. Jastrzębskiego /Wyd. Ossolineum 1973 r./, na str. 22 autor wymienia m.in. zespół parkowy w Jaworze jako zażytkowy. Ciekawy jestem, jaką kwotę konserwator przyrody przeznaczył na ten obiekt, i jakie podejmuje działania?

Obok kina "Jubilat" stoją dwie gabloty reklamowe. W jednej jest afisz z aktualnie granego filmu, a w drugiej anons o istniejącym klubie bilardowym. Czy nie za skromnie to jak na jedyną instytucję /kino/ w rejonie? A gdzie choćby foty?

Cmentarna hiena, niedawno dostałaś od policji po łapach za dewastację grobów, a już twój pobratymcy zaczynają kraść wazy z grobów na cmentarzu komunalnym.

Rozpoczęły się wakacje, a małolaty "atakują" ogródki działkowe sąsiadujące z "małą dwójką" Trzeba chyba zamknąć na czas wakacji boisko. sportowe. Drugie jest kilkadziesiąt metrów dalej.

Rok temu cieszyłem się, że mury obrotne /wokół kościoła/ poddane są renowacji. Ale od prawie roku nie się tu nie dzieje. Rusztowania zaczęły puszczać pędy...



Szukamy gospodarza

Już niedługo przejście dla pieszych pomiędzy ulicami Kwiatową i Poniatowskiego zarosnie zupełnie. Jak widać na załączonym obrazku, chwasty niedługo przerosną ponad czterometrowe ogrodzenia. Telefoniczne interwencje Czytelników w JZCHG "Pollena" oraz u kolejarzy nie pomagają. Jak nas poinformowano, zdarzały się już napady w tym rejonie, a wszystko dlatego, że chaszczce i zarośla sprzyjają młodym chuliganom. Kto zatem powinien doprowadzić przejście do porządku: służby "Polleny", czy jaworscy kolejarze? Zarosnięte przejście, jednym ani drugim, chluby nie przynosi...

Co u pogorzalców?

Mijają trzy miesiące od wybuchu pożaru w budynku przy ulicy Piastowskiej 13. Kiedy w kwietniu br. odwiedziliśmy pogorzalców, byli na etapie załatwiania formalności związanych z oszacowaniem strat i zdobyciem środków na zabezpieczenie i odbudowę dachu oraz remont budynku. Co udało im się dotąd zrobić w tej sprawie?

Pani Elżbieta Lasocka, współwłaścicielka domu, poinformowała nas, iż odbudowa wprawdzie posuwa się naprzód, ale, jak zwykle u nas, są pewne problemy, głównie natury finansowej.

Pogorzalcem udało się zebrać dotąd około 200 mln zł (pomoc od miasta, odszkodowanie z PZU, pożyczki z MOPS-u i zakładów pracy). Remont rozpoczęto od najpilniejszych robót dachowych. Ponieważ kosztorys na odbudowę dachu i strychu opiewa na kwotę 326.617.700 zł., właściciele zdecydowali się wykonać tylko część niezbędnych napraw. Dotąd postawiono więźbę dachową i odeskowano ją, postawiono także dwa kominy, które zostały otynkowane tylko do połaci dachowej.

W trakcie wykonania jest krycie dachu blachą przez firmę p. Kazimie-

rza Wołyńca. W tym miejscu mieszkańcy robią ukłon w stronę p. Kazimierza, który podszedł do sprawy ze zrozumieniem i za sumę, jaka im pozostała, zgodził się pokryć cały dach, i jeszcze zrobić przy tym pewne drobne wykończenia.

Trzeba było jednak zrezygnować z wykonania podłóg na strychu, postawienia ścianek działowych, ocieplenia płytami z wełny mineralnej, tynkowania ścian, wstawienia ościeżnic i skrzydeł drzwiowych.

Pani Lasocka jest zdania, że w PZU SA potraktowano pogorzalców nie tak, jak trzeba. Mimo, iż byli ubezpieczeni na kwoty po 100 mln, a kosztorys na same roboty dachowe opiewał na ponad 326 mln, PZU oszacował szkody według własnego cennika i wypłacono każdemu z trzech ubezpieczonych właścicieli jedynie po 36 mln 425 tys. zł.

Kosztorys na remont wnętrza całego domu, wskutek jego zalania, zakłada wydatki w kwocie 477 mln zł. Ponieważ ludzie ci nie mają pieniędzy, na razie pomalują tylko wapnem ściany, aby zniszczyć grzyby. O remoncie mieszkań i klatki schodowej pomyślą w przyszłości, kiedy spłacą zaciągnięte w tym roku pożyczki.

Lucyna Kalinowska

Jadą wozy ciężarowe z kamieniami...

Zgłosił się do nas mieszkaniec domu przy ul. Narutowicza z pretensjami do tych, którzy dopuścili do ruchu ciężkie pojazdy przez tę ulicę. Najbardziej uciążliwe są przejeżdżające ciężarówki Dromexu, wożące grys kamienny i kamień. Nie dość, że stwarzają zagrożenie dla pieszych, to jeszcze zanieczyszczają ulicę.

Sprawę tę adresujemy do administratora drogi oraz do władz miasta, które mogą podpowiedzieć inne rozwiązanie.



Mielczarek do Berlina, Zieliński do Warszawy

Dwaj nasi biegacze długodystansowi, Stefan Mielczarek i Marek Zieliński, zostali zaproszeni do wzięcia udziału w biegach maratońskich. Organizatorzy słynnego Maratonu Berlińskiego zaprosili p. Stefana, natomiast p. Marka Zieliński został zaproszony do uczestnictwa w równie sławnym Maratonie Pokoju w Warszawie. Obie imprezy odbędą się w jednym czasie, tj. 25 września br. Obecnie obaj biegacze ostro trenują, aby jak najlepiej wypaść w tych prestiżowych i bardzo trudnych impre-



zach. Pierwszy z nich jest zrzeszony w TKKF "Jaworzanie" i ma zapewnione środki na pokrycie kosztów przejazdu, natomiast drugi, niezrzeszony, chętnie będzie firmował sponsora, jeżeli takowy się znajdzie. Być może znajdzie się ktoś, kto dofinansuje p. Marka i tym samym zareklamuje swoją firmę, jak również przyczyni się do propagowania biegania wyczynowego. Prawdopodobnie w Warszawie pobiegnie i trzeci nasz znakomity sportowiec, p. Jan Wesół, jeśli stan zdrowia mu na to pozwoli.

Turniej piłkarski LATO'94

10 lipca br. na boisku w Snowidzy odbył się już po raz czwarty turniej piłkarski Lato'94. Wzięły w nim udział drużyny z Krotoszyc, Mściwojowa, Paszowic i gospodarzy, Snowidzy. W rozegranych meczach (każdy z każdym) uzyskano następujące wyniki: Zjednoczeni Snowidza - Rataj Paszowice 1:0 (bramka Maciek Holak), Gryf Olimpia Krotoszyc - Zjednoczeni 0:1 (bramka Damian Koch), Unia Mściwojów - Rataj Paszowice 2:2 (bramki dla Unii zdobyli Mariusz Wanielista i Mariusz Bajek, dla Rataja Ryszard Jakimiak i Krzysztof Sokołowski), Olimpia - Unia 1:0 (bramka Marian Stęplew-

ski), Rataj - Gryf 3:0 (bramki - Krzysztof Sokołowski 2 i Andrzej Ślipko), Zjednoczeni - Unia 1:0 (bramka Maciek Holak). Ostatecznie, pierwsze miejsce zajęli gospodarze, Zjednoczeni Snowidza, przed Ratajem Paszowice, Gryfem Olimpią Krotoszyc i Unią Mściwojów. Sędziowali wzorowo panowie Sławomir Radecki z Jawora i Piotr Olchówka ze Snowidzy (obaj z OKS Legnica). Nagrody ufundowali: Urząd Gminy Mściwojów (puchary i piłka), spółka polsko-szwedzka Carlsson - Fawem (grill), oraz państwo Grażyna i Ignacy Sybilscy - właściciele Drink Baru w Snowidzy.

Zjednoczeni i Strzelecki

Jak już informowaliśmy, w zakończonym sezonie piłkarskim klasy międzyokręgowej w grupie I nieźle spisywał się zespół Zjednoczonych Bolków-Wierzchosławice. Ostatecznie zespół trenowany przez p. Henryka Dulika zajął 9 miejsce w tabeli z dorobkiem 27 pkt. (bramki 56:58). Najwięcej bramek 21 zdobyli Robert Strzelecki i Dariusz Maziarz 11 (tylko w rundzie jesiennej), 6 celnych trafień zaliczył Dariusz Nowak, po 3 Przemysław Dygas, Robert Nigbor, i Sebastian Sudel-

ski. Po 2 bramki zdobyli Hubert Grudziński i Sylwester Malinowski, i, po 1, aż pięciu piłkarzy - Dariusz Gęca, Dariusz Łokaj, Krzysztof Ruszczyk, Marcel Velky i Piotr Kułakowski. Najwięcej meczów rozegrali Arkadiusz Kuc - 29 oraz Robert Strzelecki i Sylwester Malinowski - obaj po 27. Najrówniej zdaniem trenera grał w całym sezonie 1993-94 Przemysław Dygas. Jak spiszą się piłkarze Zjednoczonych w nowym sezonie od sierpnia br, zobaczymy.

Wpadli w oko trenerom

Dwaj trenerzy jaworskiej Kuźni, panowie Mieczysław Bieniusewicz (III liga) i Henryk Dulik (I liga juniorów) przebywali na turnieju piłkarskim w Snowidzy (10 lipca br), gdzie podglądali piłkarzy. Do notesów szkoleniowców wpisani zostali m.in. Damian Koch, bramkostrzelny młody napastnik Zjednoczonych Snowidza, Krzysztof Sokołowski - napastnik Rataja Paszowice, i Józef Pietrzak z Miedzi Legnica.

Krótkie wakacje piłkarzy

Bardzo krótkie wakacje będą mieli piłkarze III ligowej Kuźni. Jak nas poinformował trener I zespołu p. Mieczysław Bieniusewicz, jego podopieczni już 15 lipca br. o godz. 16.30 rozpoczną przygotowania do nowego sezonu 1994-95. W szerokiej kadrze znaleźli się następujący piłkarze: bramkarze - Henryk Kasprzak, Piotr Mikuła, Aleksander Sykała; obrońcy - Norbert Olanin, Aleksander Olanin, Paweł Kurzydło,

Marek Nieć, Hubert Łukasik, Ireneusz Skulski, Wojciech Turowski (były zawodnik Zjednoczonych Żarów, w trakcie załatwiania formalności), Sławomir Brzyk, Dariusz Brzyk; pomocnicy i napastnicy - Sławomir Łukasik, Adam Haczekiewicz, Wojciech Zbróg, Marek Przerzawcz, Wojciech Huk (dotychczas piłkarz Rodła Granowice, w trakcie załatwiania formalności), Dariusz Maziarz (prowadzone są rozmowy ze Zjednoczo-

nymi Bolków-Wierzchosławice), Roman Szeliga, Stanisław Chłopek, Rafał Majka, oraz jeden piłkarz z Lipy Jaworskiej (brak nazwiska). Po okresie przygotowawczym i meczach kontrolnych (a będzie ich aż siedem, m.in. z Zagłębiem Lublin, Karkonoszami Jelenia Góra, Pogonią Świerzawa i Lechią Dzierżoniów) wyłoniona zostanie ścisła kadra 20 zawodników, którzy będą występować w rozgrywkach o mistrzostwo III ligi dolnośląskiej.



Udany sezon trampkarzy

Bardzo dobrze prezentowali się w minionym sezonie trampkarze młodsi i starsi jaworskiej Kuźni. Młodszy, pod wodzą trenera p. Krzysztofa Ziemby, w całym sezonie ponieśli tylko 3 porażki i 2 remisy, reszta to zwycięstwa - nierozstrzygnięte dwucyfrowym.

Najwyższe wyniki naszych młodych piłkarzy, to: 15:0 ze Zjednoczonymi Snowidza, 11:0 ze Stalą Chocianów, 9:0 z Chrobrym Głogów, czy też 8:0 z Konfeksem Legnica. Ogółem chłopcy zdobyli 41 pkt. 123 bramki, tracąc tylko 26,

zajęli II lub III miejsce (brak weryfikacji z OZPN). Oto zawodnicy, którzy przyczynili do tak doskonałych wyników (w nawiasie liczba strzelonych bramek): Artur Mroziak (39), Łukasz Kirszaum (24), Marcin Folc (14), Mariusz Paliński (12), Franciszek Szweba (11), Mariusz Radzimski (8), Paweł Bober (4), Krzysztof Abramek (4), Mariusz Pastuszczyk (3), Wojciech Wójcik, Arkadiusz Sałek, Damian Baruciak i Łukasz Markiewicz (bramkarz) - wszyscy po jednej bramce. Trener zespołu pragnie za naszym pośrednictwem serdecznie podziękować nauczycielom i wychowawcom, p. Józefowi Paździ-

rowi oraz państwu Maryli i Czesławowi Bieniusewiczom, którzy sprawują opiekę nad zespołami trampkarzy młodszych i starszych. Również bardzo dobrze spisali się w minionym sezonie trampkarze starsi trenera p. Henryka Kasprzaka, którzy tylko trzy razy przegrali swoje mecze. Najwyższe zwycięstwa, to 7:0 z Konfeksem Legnica i Stalą Chocianów, 5:0 z Amico Lublin 8:1 z Górnikiem Złotoryja. Ogółem strzelili 41 bramek, tracąc tylko 14; strzelcami bramek byli: Bieniusewicz (16), Kuźnia (13), Kasprzak (7), Ochowicz (5), Szewc, Abramek, Chyziak, i Perliński - wszyscy po 1 bramce.

Ciekawostki piłkarskie

O olbrzymiej popularności piłki nożnej, nikogo dziś nie należy przekonywać, ale kiedy dokładnie rozpoczął się prawdziwy futbol, trudno nawet historykom ustalić. Znaczący tej dyscypliny sportu za kolebkę powstania futbolu uważają Anglię, gdzie w 1885 roku założono klub Sheffield. W tym samym czasie powstawały kluby piłkarskie, nie tylko na Wyspach Brytyjskich, ale również w Danii, Holandii, i Niemczech. Natomiast dziesięć lat później (1904) powstała Międzynarodowa Federacja Piłki Nożnej (FIFA - Federation Internationale de Football Association) w Paryżu. Po raz pierwszy w pil-

kę grano w obsadzie międzynarodowej w 1908r. podczas igrzysk olimpijskich w Londynie, a 22 lata później (1930) odbyły się pierwsze mistrzostwa świata w Urugwaju w Ameryce Południowej.



Trwające World Cup '94 na stadionach USA wchodzi w końcową fazę. Z powodu wyrównanego poziomu piłkarskiego trudno jest wskazać zespół, który zdobędzie tytuł mistrza świata. Jedno jest pewne, iż spodziewano się dominacji drużyn z kontynentu amerykańskiego, a tymczasem prym w tym turnieju wiodą Europejczycy. Wszystko wskazuje na

to, że statuetka - puchar o wadze 5 kg, wysokości 36 cm i wykonany z 18 - karatowego złota, w kształcie kuli ziemskiej, pozostanie w jednym z krajów europejskich. Zwycięski zespół (mistrz świata) otrzymuje tylko kopię statuetki, natomiast oryginał jest pilnie strzeżony i przechowywany w siedzibie FIFA. Dodać należy, iż wcześniej piłkarze walczyli o puchar RIMETA, który na własność zdobyli piłkarze Brazylii.

Redaguje:

Wiesław Majda

